№ 180. Kraków 1 Października.—Poniedziałek. Rok 1849.

Wychodzi w Krakowie
codziennie, wyjąwszy niedziele i święta.
Cena:
W KRAKOWIE miesięczna 5 złp.; kwartalna 14 złot. polską monetą.
W KRAJU kwartalna razem z przesyłką pocztową 4 złr. 20 kr. m. k.
Przedpłata
przyjmuje się w biurze Expedycyi CZASU przy rogu Szczepańskiéj ulicy Nr. 369.
Pieniądze przesyłają się bezpłatnie pocztą *wprost* do biura Expedycyi Czasu wyraziwszy na kopercie: *Prenumeracyjne pieniądze*

CZAS

Przyjmują się
OGŁOSZENIA, rozprawy, odezwy wszelkiego rodzaju.
DONIESIENIA literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe, rolnicze itp.
UWIADOMIENIA tyczące się sprzedaży, kupna, dzierżaw itp.
Za opłatą
od wiersza petytowego za jednorazowe umieszczenie po 8 groszy następne po 3 grosze.
Listy
nie frankowane nie przyjmują się, wyjąwszy od stałych lub znanych korespondentów.
☞ Numer pojedynczy kosztuje 8 groszy.

Przegląd polityczny.

Komarno się poddało a z niém zniknął ostatni ślad węgierskiego powstania. Depesza fzm. Haynau z głównéj kwatery Acs d. 27 września godzina 9 wieczór donosi, iż w akcie kapitulacyi wzmiankowane jest, że statki parowe będą miały natychmiast wolny przepływ po Dunaju. Czyli są jakie warunki, nie wiadomo; spodziewać się należy, że jutrzejsze dzienniki więcéj nas w tym względzie objaśnią.

Garnizon w Czechach i Voralbergu znacznie zostaje zwiększony, co dało powód do noty pruskiéj w któréj ministeryum berlińskie oświadcza iż jeżeli Austrya sił swoich z nad granicy nie cofnie, Prussy podobnież nad granicą podwójną ilość wojska postawią.

Utworzenie władzy centralnéj nowe napotyka trudności, obawiać się należy, aby ciągłe projekta, które zamiast umniejszać, pomnażają jeszcze punkta sporne, nie były ostatecznym rezultatem negocyacyj ministeryalnych. Znaczna część dworów niemieckich wyseła pełnomocników do Wiednia w celu naradzenia się z ministeryum; sądzić więc wypada, że i Prussy z swéj strony nie zaniedbają zetknąć się bliżéj z sprzymierzonemi książętami.

Rozeszła się pogłoska, że ministeryum niemieckie postanowiło oddać marynarkę państwa w ręce Austryi. Wieść ta była powodem interpelacyj Ammona na posiedzeniu Izby 1éj w Berlinie. Minister spraw zagr. zapewniając, że flota niemiecka jest ciągłym przedmiotem jego uwagi, wyznaje, iż w kwestyi téj nateraz Izbie żadnego nie może dać objaśnienia, ale iż o takowe postara się. Izba druga zajmowała się rozbiorem pierwszych paragrafów o władzy sądowniczéj.

Wiadomości z Francyi kończą się na samych tylko pogłoskach o zmianie ministeryum, o przychylném lub nieprzychylném stanowisku kardynałów itp. O ile przewidzieć można taż sama co dzisiaj czczość panować będzie w dziennikach francuzkich aż do otwarcia zgromadzenia.

Papież wydał manifest do poddanych; o reprezentacyi narodowéj wcale w nim nie wspomina, zapewnia tylko instytucye municypalne z głosem doradczym, których członków sam wybierać będzie. Podajemy go poniżéj; tu tylko, aby dać poznać co o nim sądzi ministeryalny dziennik wiedeński *Pressa*, wyjmujemy ostatnie słowa z jéj artykułu; „Im mocniéj pragniemy, aby stolica papiezka utrwaliła się na nowo w Rzymie, tém większe mamy prawo użalania się gdy przywróceniu jéj towarzyszą takie polityczne a raczéj niepolityczne kroki, które nowo uorganizowanéj monarchii nie mogą zapewnić żadnéj trwałości.“

AUSTRYA.

Lwów 26 wrześ. Prawnym wyrokiem, potwierdzonym przez J. E. tutejszego komenderującego jenerała na dniu 25 września, skazano d. 24 b. m. Abrahama Flecker, za sprzedawanie fajek z napisem: „Kossuth“ na ośmiodniowy, a jego żonę Zurtel Flecker na czterodniowy areszt; jednakże kara ta została przez J. E. komenderującego jenerała w drodze łaski całkiem darowana.

Od c. k. wojskowéj komisyi śledczéj sekcyi pierwszéj.

— 25 wrześ. Niżéj podpisana c. k. sekcya wojskowéj komisyi śledczéj wydała za przekroczenie przepisów stanu oblężenia następujące wyroki:

1) Edward Kośc❘ielecki rodem z Grybowa, cyrkułu Sandeckiego, 30 lat mający, abszytowany szeregowiec z 3go pułku ułanów arcyksięcia Karola, za przekroczenie przepisów paszportowych wyrokiem sądu z d. 13 wrześ. r. b. skazany został na 14dniowy aresz w sztokhauzie w kajdanach.

2) Iwan Chudyk i Kaspar Charczynkowski rodem z Zayczyc w W. K. Krakowskim, pierwszy 40 ostatni 56 lat mający, właściciele gruntów, za zatajenie broni wyrokiem sądu z d. 14 wrześ. r. b. skazani zostali każdy z nich na 3miesięczny areszt w sztokhauzie.

3) Wiktor Troczyński rodem z Krakowa, 38 lat mający, katolik, wdowiec, zegarmistz z Wieliczki i

Leopold Bentkowski, rodem z Bobowa, cyrk. Sandeckiego, 53 lat mający, pryw. — za podburzające mowy, ostatni prócz tego za wałęsanie się bez paszportu wyrokiem sądu z d. 13 wrześ. r. b. skazani zostali pierwszy na ośmiodniowy, ostatni zaś na dwumiesięczny areszt w sztokhauzie w kajdanach.

4) Władysław Kamiński, rodem z Krakowa, 27 lat mający, kat, katol. żonaty, właściciel domu, wyrokiem sądu z dnia 18 września r. b skazany został za podburzające mowy prócz odsiedzianego jednomiesięcznego aresztu indagacyjnego jeszcze na ośmiodniowy areszt w sztokhauzie w kajdanach. Wyroki te potwierdzono i wykonano na wszystkich wspomnionych indywiduach.

Z c. k. III. sekcyi wojskowéj komisyi śledczéj.

Czerniowce 15 wrześ. Wyrokiem sądu wojennego Dumitrasch Onika, właściciel gruntu, rodem z wyższego Horodnika, w dom. Radautz na Bukowinie, 45 lat mający, rel. gr. nieunickiéj, żonaty, ojciec 5 dzieci, za zatajenie broni bez zamiaru zdrady stanu skazany został na dwumiesięczny, a

Józef Forkatsch, rodem z Czerniowiec na Bukowinie, 17 lat mający, rel. ewang. bezżenny, czeladnik młynarski, za zatajenie pistoletu ze względu na łagodzące okoliczności na 14dniowy areszt w sztokhauzie w kajdanach; wyroki te potwierdzone tutaj, ogłoszono i wykonano dnia dzisiejszego.

Z c. k. Komisyi śledczéj w Czerniowcach.

Lwów 26 wrześ. Odstawa rekrutów w kraju naszym idzie pomyślnie; w przeciągu dni dziesięciu od 6 do 15 b. m. odstawiono w 19 obwodach Galicyi spólnie z obwodem krakowskim 2754 chrześcian, a 149 żydów, i spodziewać się po wszystkiem można że jeszcze pozostali pospieszą podzielać sławę najwaleczniejszych pułków z wieku naszego.

— Ponieważ niektórym partyom mieszkającym w znacznéj odległości ode Lwowa, które chcą mieć udział w otworzonéj obwieszczeniem c. k. ministeryum finansów z 15 wrześ. 1849 r. w drodze subskrybcyi pożyczce państwa, może już byłoby niepodobieństwem przesłać bozpośrednio przynależne swe podania w wyznaczonym po dzień 4 października b. r. terminie do wpisania w lwowskiéj filialnéj kasie narodowego banku, przeto upoważniło prezydyum krajowe także galicyjskie c. k. kasy cyrkułowe do przyjmowania takich subskrybcyjnych podań tudzież odpowiednich kwot kaucyi i wydawania na nie certyfikatów. (G. L.)

Wiedeń 28 wrześ. (*Wiadomości z Węgier*). Według dzisiejszych doniesień z Raab nadeszła tamże wiadomość, że rosyjski jenerał Grabbe otrzymał rozkaz wracania ze swoim korpusem do Polski. Tym sposobem samo już tylko austryackie wojsko pozostanie przy obleżeniu Komarna. Bombardowanie téj twierdzy miało się rozpocząć wczoraj. Feldzm. Haynau udał się onegdaj statkiem parowym na Dunaju z Preszburga do Gönyö a stamtąd do głównéj kwatery korpusu oblegającego.

— Listy kupieckie z Konstantynopola w 9 dniach przez Tryest nadeszłe donoszą, że nadzwyczajny poseł rosyjski książe Radziwiłł zażądał stanowczo od Porty wydania polskich i węgierskich wychodźców, ukarania baszów Orsowy Belgradu i Widdina, którzy podczas wojny udzielali Bemowi pomocy, oraz natychmiastowego wydania wszystkich rozbrojonych honweoów i polskich legionistów; w przeciwnym razie książe ma polecenie zażądania swoich paszportów. — Poseł angielski Sir Stratford-Canning nie przestaje zachęcać Porty, aby wytrwała w swoim oporze austryacko-rosyjskim żądaniom.

— Podróżni przybyli do Zemunia 24go b. m. na statku parowym „Schlick“ z Orsowy, opowiadają, że przed 10ma dniami widzieli w Widdinie Koszutha, Dembińskiego, Guyona i kilku innych przywódzców węgierskich.

— *Soldatenfreund* donosi z Temeswaru 22go b. m. że wojska pierwszego korpusu armii aust. rozłożone zostały w okolicy między W. Waradynem, Debreczynem, Unghwar i Erlau, trzeci zaś zajmuje Temeswar, Arad i przyległe okolice.

— Donoszą z Budy, że dzieci Koszutha wraz z swoją guwernantką osadzone są w tamtejszym gmachu prezydyalnym; tamże więziona jest żona wodza powstańców Guyona. Z umieszczonych na liście proskrypcyjnéj 69 indywiduów w powstaniu węgierskiém najwięcéj skompromitowanych, dwóch już nie żyje mianowicie poeta Petöffy Sandor i słynny z wymowy Vasvary Pal. Pierwszy zginął w Siedmiogrodzie pod Bemem; drugi w bitwie pod Raab.

— Prawie codziennie przybywają do Wiednia deputacye słowackie z petycyami o oderwanie Słowacka od Węgier i ukonstytuowanie go w osobny kraj koronny pod rządem centralnym. Donosiliśmy już, że Liptowski komitat złożył w tym duchu memoryał na ręce c. k. komisarza hr. Forgacz, teraz takież samo oświadczenie składa Sohlskie żupaństwo, skąd dziś przybyła deputacya. Gdy zaś poprzednie deputacye niepochodziły w cale z powyższych komitatów, ale po większéj części z Trenczyńskiego i Nitrzańskiego, wnosić stąd wypada, że dążność Słowaków do samodzielności nie jest czczą fikcyą jak wielu dotąd mniemało.

— Autodafea banknotów węgierskich odbywają się nieprzerwanie po wszystkich główniejszych miastach Węgier. W samym Szegedynie spalono ich dotąd za 525,000 złr. m. k.

Wiedeń 29 września. (*Kapitulacya Komarna.*) Według nadeszłéj dziś depeszy fzm. Haynau z głównéj kwatery w Acs z d. 28go b. m. o godz. 9 wieczór twierdza Komarno poddała się. W akcië kapitulacyi zastrzeżonem jest, że statki parowe będą mogły natychmiast rozpocząć żeglugę na Dunaju. Wszakże surowo zakazanem zostało przybijanie ich do lądu po stronie Komarna dopóki twierdza niebędzie przez wojska cesarskie obsadzona. Pierwszy statek parowy wypłynie z Wiednia jutro w niedzielę. (Lloyd).

Autentyczna tą razą wiadomość o kapitulacyi Komarna ogromne sprawiła tu wrażenie. Wyprawiony z Acs kuryerem podpułk. sztabu głównego v. Henitstein przywiózł ją wczoraj wieczór do Schoenbrunn. Niemamy dotąd bliższych szczegółów tego ważnego wypadku, tyle nam tylko wiadomo, że fzm. Haynau przybywszy do Acs onegdaj, objął naczelne dowództwo nad korpusem oblegającym, w miejsce fedm. Nugent, i wydał zaraz wezwanie do twierdzy, aby się poddała. Gdy odpowiedź niebyła zadowalniająca rozpoczęto bombardowanie Piaskowéj-góry. Huk dział i moździerzy rozlegał się na kika mil w około, z twierdzy bardzo słabo nań odpowiadano. Nakoniec po 8godzinném bombardowaniu nastąpiła kapitulacya.

Listy z Pesztu donoszą, że już od kilku dni, pod cieniem nocy spływają Dunajem tajemnicze statki, nieodpowiadające na żadne wołanie i niezatrzymujące się mimo strzelania. Powszechne jest mniemanie, że to wychodźcy z Komarna najwięcéj skompromitowani, którzy na owych statkach szukali ocalenia przed nastąpić mającą kapitulacyą.

Zapewniają, że dokument oświadczający poddanie się na łaskę i niełaskę, już przedłożony został cesarzowi i zawieszenie kroków nieprzyjacielskich rozporządzone. Chodzi już tylko o załatwienie osobno dołączonych próźb i życzeń których zaspokojenie zależeć będzie od opinii ministrów i łaski monarchy. Osnowa tych życzeń ma się niewiele odróżniać od propozycyj jakie ze strony austryackiéj uczyniono załodze; można się więc spodziewać, że niepozostaną bezskutku.

— Powyższe szczegóły czerpiemy z koresp. litog. z Lloyda i Ost Deutsche Post. Dziwi nas wszakże niepomału, że gazeta wiedeńska ani w ranniejszym, ani w wieczornym Nrze o tak ważnym wypadku najmniejszéj niezawiera wzmianki. Ta jedna okoliczność rzuca jeszcze pewien cień wątpliwości na powyższe doniesienie.

(*Wiadomości bieżące.*) Według dziennika Soldatenfreund korpus obserwacyjny w Czechach, który dotychczas składa się z 24ch batalionów, 16tu szwadronów i 11tu bateryj, będzie podniesiony do 50,000 ludzi. Rozstawienie tego korpusu pozostawione jest dowódzcy jego feldm. arcyksięciu Albertowi, w porozumieniu z komenderującym w Czechach jenerałem feldm. Khevenhüller. — Korpus mający się skoncentrować w Tyrolu pod dowództwem księcia Schwarzenberga, będzie się składał z 21 bat. piechoty, 4 pułk. konnicy i 11 bateryj.

— Podział całéj armii austryackiéj na 14 korpusów, mogących być w jak najkrótszym czasie zruchomionemi, ma wkrótce być ogłoszony, artylerya

będzie do 6 pułków podniesiona, każdy o 24 bateryach i tyluż kompaniach. Zapewniają, że przedstawiony został do sankcyi cesarskiéj wniosek o podwyższenie gaży oficerów w ten sposób, że podporucznik pobierałby miesięcznie 40 złr., porucznik 60, kapitan 80 itd. Pensyonowani zaś: podporucznik 400 złr. rocznie (zamiast 200), porucznik 600, kapitan 800 itd.

— Ban Jellaczyc na żądanie ministra spraw wew. powołał także z serbskiego województwa ludzi zaufania do Wiédnia, celem przygotowania dla ministeryum przedstawień względem nowéj konstytucyi i wewnętrznéj organizacyi tego kraju.

— Na nową pożyczkę $4\frac{1}{2}$procentową podpisano do dziśdnia w Wiedniu i prowincyach 18,615,400 złotych r.

— Dotychczasowy główny redaktor „Pressy“ Dr. Landsteiner wystąpił z redakcyi tego pisma i ma objąć dyrekcyą nowego, wielkiego dziennika, mającego wychodzić pod wpływem pierwszych finansistów stolicy.

— Znany literat niemiecki Teodor Mundt, który bawił tu od niejakiego czasu dla rozpatrzenia się w politycznych stosunkach Austryi, wyjechał z powrotem do Berlina. Ma on wkrótce wydać przegląd porównawczy stosunków politycznych i zawikłań Prus i Austryi, szczególniéj odnośnie do kwestyi niemieckiéj. Niektóre dzienniki donoszą, że p. Mundt obejmie naczelną redakcyą „Pressy.“

— Dzisiaj odbyła się prawdziwie ludowa uroczystość żałobna: pogrzeb Straussa ulubieńca wszystkich. Około 80,000 ludzi zebrało się na ulicach, któremi przechodził orszak pogrzebowy. Dwie muzyki wojskowe, tudzież orkiestry Fahrbacha i Ballina stawiły się dobrowolnie, aby najpopularniejszemu z kompozytorów odegrać ostatni marsz żałobny. Za trumną niesiono na aksamitnym wezgłowiu skrzypce mistrza, których widok niejednemu łzy wycisnął. Przy rogatce döblińgskiéj stowarzyszenie śpiewaków przyłączyło się do orszaku wraz z mnóstwem ludzi z okolicy, i towarzyszyło mu aż do Döblingu, gdzie zwłoki Straussa pochowane zostały obok nauczyciela jego Lannera.

Od granic Bośnii 20 wrześ. 14go. Zawiązane wczoraj z powstańcami układy, do żadnego niedoprowadziły rezultatu. Śmiertelność w wojsku tureckiém zmniejsza się, wzmaga się zaś w Bichaczu i chrześciańskiéj wsi Zegar.

Od 15 do do 20 nic się w stanie rzeczy niezmieniło. Cholera ciągle się zmniejsza. Mówią, że powstańcy mają zamiar uderzyć na obóz wezyra. Ten ostatni oczekuje znacznych posiłków regularnego wojska, i do ich przybycia ograniczy się na stanowisku odporném, wrazie gdyby powstańcy do ataku przystąpili. Cholera miała wybuchnąć w obozie powstańców z wielką gwałtownością. (G. Z.)

(Deputacye Słowackie). Wczoraj przed południem deputacye słowackie z Nitrzańskiego i Trenczyńskiego komitatu, przedstawiające razem 67 gmin z ludnością około 120,000 dusz, miały posłuchanie u cesarza i złożyły J. C. Mości sporządzone w legalnéj formie dokumenta, obejmujące życzenia ich komitentów. W ciągu dnia wczorajszego przybyło tu jeszcze kilka innych deputacyi, mianowicie z Neustadtu nad Waagiem i Hontskiego komitatu zawierającego prócz miast górniczych Szemnicy, Dillu i Pukancz 52 gminy słowackie, proszące również jak tamte o odrębne ukonstytuowanie Słowacka. Przywiezione przez Hontską deputacya dokumenta przemawiają w imieniu ludności 75,000 dusz, między którémi około 10,000 górników.

— Dziennik *Lloyd* który dotąd popierał wszelkiemi siłami politykę centralizacyjną, zaczyna dzisiaj robić pewne koncessye ideom federacyjnym. W dzisiejszym artykule wstępnym tak się wyraża o sejmach prowincyonalnych:

„Nieuważamy sejmów prowincyonalnych, przez konstytucyą 4go marca ustanowionych, jakby pewna partya mieć chciała, jako potrzebne złe, jako koncessyą którą federalistom zrobić musiano. Wolna prowincya zdaje nam się w Austryi równie naturalną jak wolna gmina. Każdy uznaje, że ta ostatnia powinna interesami swojemi samodzielnie rozporządzać; takiejże samodzielności chcemy dla prowincyi w jéj własnych sprawach, tojest w tych wszystkich które za jéj granicami nikogo niedotykają.

„Scisłe oddzielenie działalności rozmaitych władz politycznych, jest wszędzie rzeczą wielkiéj wagi; koniecznem zaś i nieodzownem jest przy wielkich ciałach politycznych. Byłoby rzeczywiście nieszczęściem dla kraju, gdyby zachodziła wątpliwość względem pełno-mocy sejmu ogólnego naprzeciw sejmu prowincyonalnego, lub tego ostatniego naprzeciw pierwszego. Naszem zdaniem prowincya jest wielką gminą a nie państwem. Ma ona w wielu rzeczach niezależną sferę działania, ale niema udzielnéj władzy. Miejscowe prawodawstwo co do spraw miejscowych, oto całe uprawnienie, jakiem sejmy prowincyonalne uposażyć można. Gdyby im więcéj praw nadano, naruszyłyby nietykalne pole, na którém reprezentant całego narodu, sejm państwa, sam jeden władać ma prawo.

„Dziejowe wspomnienia jakie przywiązane są do bytu większéj części prowincyi, historyczne granice jakie wszystkie prawie mają, materyalne dobra jakiemi się wiele z nich cieszy — tego wszystkiego niepragniemy im wydzierać ani zacierać lub niweczyć. Niepragniemy staréj monarchii w nowe zamieniać państwo, nawet gdybyśmy mieli ku temu siłę i sposoby. Uważamy dawną, historyczną formę w jakiéj się kraje z monarchią łączyły za najtrwalszą jaką znaleźć można. Francuska centralizacya zrobiła Paryż panem Francyi, a okrąg kilkomilowy nad Sekwaną stanowił aż do dziś dnia o losie tego wielkiego kraju. Gdyby Wiedeń w ten sam sposób był nad Austryą panował, monarchia byłaby dziś w gruzach.

„Samodzielność prowincyi zgodna jest z niepodzielną wszechwładzą państwa. Prerogatywy sejmów prowincyonalnych niepotrzebują nigdy wchodzić w zakres działania, należący do ogólnego sejmu. Wskazaliśmy już błąd jaki popełniono, nie przez ustanowienie sejmów prowincyonalnych, ale przezto, że Izba wyższa ogólnego sejmu, od ich wyboru zależy. Niemożna dość troskliwie odosobnić tych dwóch ciał politycznych, i wystrzegać się wpływu jednego z nich na drugie.

KROLESTWO POLSKIE.

Warszawa 27 wrz. *(Reskrypt cesarski)*. Do naszego jenerała-adjutanta, naczelnika sztabu głównego armii czynnéj, ks. Gorczakowa. Dla okazania prawdziwéj wdzięczności naszéj za ciągle gorliwą i wzorową służbę waszą, oraz ze względu na poświadczenie przez główno-dowodzącego armią czynną, o rzeczywistych zasługach, okazanych przez was podczas teraźniejszéj wojny w Węgrzech, a szczególniéj za szybkie i śmiałe opanowanie przeprawy pod Tissa-Fiuret, co się stało główną zasadą ukończenia wojny w Węgrzech, najmiłościwiéj mianujemy was kawalerem orderu śgo apostoła Andrzeja pierwszego wezwania, którego ozdoby przy niniejszym przesyłając, pozostajemy ku wam cesarską naszą łaską przychylni.

W Warszawie, 22go sierpnia 1849 roku. — Na oryginale własną jego cesarskiéj mości ręką podpisano: Mikołaj.

NIEMCY.

(Kilka uwag o władzy centralnéj). Jeszcze jedno rozczarowanie zbogaciło albo raczéj zubożyło sprawę niemiecką, któréj krótki ciąg istnienia same tylko zawody i złudzenia nastręczał ludom i gabinetom, tak że dzisiaj trudno powiedzieć, ażali z tych bujnych zasiewów zeszłego roku, które tak płonném żniwem we Frankfurcie skończyły się; ażali z groźnych zabiegów Berlińskiego gabinetu, dziś jakaś korzyść dla Niemiec wypadnie. Wprawdzie dzienniki ministeryalne Pruskie głoszą, że akcye związku trzech królów na giełdzie jedności niemieckiéj bynajmniéj niespadły, ale my niesądzimy bynajmniéj aby bilans wypadł z korzyścią. Powiedzieliśmy już oddawna przyczynę. Z pośród chaosu ogólnego Prusy wypłynęły najpierwsze i na wzburzonym gruncie stanęły jako rycerz anti-rewolucyjny, pod którego tarczą chroniły się strwożone gabinety.

Stanowisko anti-rewolucyjne Prus było początkiem i przyczyną wzrostu związku 26go maja. Otóż kiedy rewolucya we wszystkich krajach zbliżała się ku końcowi i panujący niemieli przyczyny więcéj jéj obawiania się, pomoc Prus okazała się niepotrzebną, a z nią ustał bodziec przystąpień do Berlińskiego projektu. Negocyacye rozpoczęte z Austryą, do których głównie nakłaniała Bawarya z obawy hegemonii pruskiéj, miały doprowadzić do utworzenia władzy reprezentującéj zjednoczone Niemcy. W swoim czasie śledziliśmy kierunku tych negocyacyi, a dziś z pewnością powiedzieć możemy, że projekt Wiedeński przez Prusy odrzucony został. Gabinet Berliński podaje nowy plan. Jak wiadomo rozchodzi się tu głównie o skład sądu polubownego, większością swoją zapewniający przewagę Austryi lub Prusom. W projekcie Wiedeńskim Prusy czuły się pokrzywdzone a przynajmniéj narażały się w sądzie polubownym prawie zawsze na przegraną. Proponują więc teraz aby do sądu polubownego wybierani byli wszyscy książęta, ale tak: że raz Austrya mianuje dwóch sędziów a Prusy jednego, drugi raz Prusy obierają dwóch członków a Austrya jednego. Przewodnictwo na obradach służy obu mocarstwom, alternatywą trzechtygodniową. Moguncya uznana jest jako stolica władzy centralnéj. Projekt ten oddaje zarząd Niemiec w ręce Austryi i Prus kolejno; ze wszystkich więc jakie dotąd podano, jest dla Niemiec najniekorzystniejszy i poprowadziłby je tam gdzie zawiodła niektóre mocarstwa ciągła zmiana gabinetów. Rozpoczęte przez Austryą dzieło Prusy zburzą, gdy przyjdzie na nich koléj; Austrya podobnież z zamiarami Berlińskiemi postąpi. Ciągła więc niepewność i wahanie się, a Niemcy stałyby się podobne do okrętu, któryby jakiś wiatr nieszczęśliwy pchał do dwóch przeciwnych portów, ale w żadnymby pozostać niedozwolił. Nieulega więc wątpliwości, że projekt ten jeśli nie przez Wiedeń to przez inne dwory zostanie odrzucony, i władzy centralnéj pozostanie nowy stos korespondencyi ministeryalnéj.

Berlin. *(Wiadomości z d. 27 września)*. Od kilku dni rozchodzi się wiadomość, że minister skarbu von Rabe dla słabości zdrowia ma podać się do dymisyi. Mówią iż następcą jego ma być deputowany Witzleben. Zmiana ta niema nic wspólnego z kryzys ministeryalném. Pełnomocnik hanowerski hrabia Benningsen przyjechał wczoraj do Berlina w drodze do Wiednia, dokąd udaje się na konferencye, o których wczoraj pisaliśmy. — Komisya skarbowa wygotowała projekt budżetu Izby drugiéj. Ciąg cztero-miesięcznych posiedzeń przyjęty jest za zasadę; dla tego pensye deputowanych wynoszą 120,000 talarów, a koszta podróży 30,000 tal., koszta kancelaryi 4600 tal.; stenografi, asystenci itd. 2350 tal.; stenografi (w liczbie 11tu) otrzymują za każdy dzień pracy 4 tal., w innych dniach 2 tal., dyrektór bióra stenograficznego codziennie 4 tal., 12stu przepisywaczy stenograficznych po 25 tal. miesięcznie; koszta druku, kancelaryjnych potrzeb, utrzymania porządku i nadzwyczajne wydatki 5135; razem budżet Izby drugiéj za 4ry miesiące 185,920 talarów.

— *Journal de Francfort* uchodzący oddawna za organ rosyjskiéj dyplomacyi, znwiera w numerze swoim z d. 24 wrześ. artykuł, noszący pod każdym względem cechę urzędową, a będący odpowiedzią na pogłoski o nocie rosyjskiéj, wzywającéj dwory europejskie do odbycia dyplomatycznego kongresu w celu uregulowania stosunków europejskich a mianowicie niemieckich. Artykuł ten brzmi jak następuje:

„Każdemu wiadomo, że stosunki europejskie przeszły obecnie w stadium, które niewymaga już bezpośredniéj interwencyi dyplomatycznéj. Wiadomo również, że rządy europejskie będą się starannie wystrzegały powikłania nanowo tych stosunków na traktatach a mianowicie na traktacie z r. 1815 opartych. Utrwalenie wewnętrznego porządku i praktyczny rozwój idei i zasad, które wyrodziwszy się od czasów wojny o niepodległość, nabyły sobie obecnie historyczne prawo, należy w zupełności do wewnętrznéj polityki każdego pojedyńczego państwa. Co się tyczy stosunków niemieckich, trudno zaprzeczyć że one szczególniéj potrzebują owéj niezależnéj działalności, która sama jedna może im szczęśliwą zapewnić przyszłość, przyszłość wpływającą na losy całéj Europy; gdyż prawny porządek i polityczny rozwój Niemiec bez zagranicznéj interwencyi, służyć będzie europejskiéj równowadze za niezachwianą podwalinę. Jakkolwiek sądzić można o rosyjskiéj polityce, przyznać trzeba że wolną jest od przesądów a przedewszystkiém że nigdy nieuczyni kroku, któregoby najzupełniejszy nieuwieńczył skutek. N. Cesarz Mikołaj kazał armii swojéj w Węgrzech interweniować, ale nigdy, mianowicie nigdy na drodze kongresu niebędzie dyplomacyi swéj mieszał w sprawy niemieckie. Cesarz uznaje, że idee ożywiające Niemcy oprzeć potrzeba na trwałéj podstawie i skoncentrować je w właściwéj im sferze działania, lecz ani notami ani kongresami niebędzie się mięszał do tego dzieła. Pogłoski obiegające w téj mierze dzienniki, są zupełnie bezzasadne.“

(*) **Berlin 27 września.** Mimo wszelkich zaręczeń gazet ministeryalnych, o przykładnéj i niczém niezachwianéj zgodzie w łonie ministerstwa, o mocném i niewzruszoném jego stanowisku, dużo tutaj szepcą o rychłéj jego i całkowitéj zmianie. — Kwestya niemiecka, ta Scylla tylu kombinacyj politycznych, podobno i obecnemu zagraża ministerstwu. — Po za niém albowiem, w bezpośredniém otoczeniu króla, ma się gotować plan najzupełniejszéj i pod tym względem restauracyi. — Dawny Bundestag i jego konstytucya ma wrócić w całéj swojéj świetności. Układy z Austryą na téj podstawie już się rozpoczęły, a gdy do pożądanego dojdą skutku, ministerstwo przez wystąpienie swoje przed Izbami skompromitowane, ustąpić będzie musiało. Pan Arnim-Boitzenburg natenczas nowemu temu ministerstwu przewodniczyć będzie. Pierwszy krok ku temu już podobno uczyniony przez opuszczenie jenerała Radowitza, o którym że wyjechał stąd pewna, wszakżeż jedynie, jak twierdzą dzienniki ministeryalne, w celu urządzenia pomieszkania w Erfurcie dla swéj, tamże się przenoszącéj familii. — Z projektami temi restauracyi politycznéj stoi pono w związku przedsięwzięcie publicystyczne podobnego rodzaju. — Wyszedł bowiem w tych dniach numer próby nowego dziennika: „Europäischer Zuschauer“ pismo redakcyi pana *Löfflera*, którego wyraźnym i wyrażonym celem jest propaganda dla restauracyi prawéj monarchii nieograniczonéj, z urządzaniem stanów prowincyalnych, połączonego sejmu itd. Znaczne zasoby, mianowicie finansowe przedsięwzięciu temu służące, każą wnosić, że osoby wpływu i majątku biorą w niém udział.

Jak niedawno organa rządowe hanowerskiéj polityce niestałość i przeniewierstwo zarzucały, tak teraz z bezprzykładną złośliwością prześladują rząd bawarski i „i śmieszną jego pretensyonalność w rzeczy polityki niemieckiéj.“ — Że się Bawarya zupełnie odosobniła, jest rzeczą wiadomą. Odosobnienie zaś to tak jest znaczne, że ministerstwo spraw zagranicznych (bawarskie) przez wszystkich swoich posłów odpowiednim rządom oświadczyć kazało, że z Prusami na tak długo wszelkie rokowania dyplomatyczne w sprawie niemieckiéj zerwało, aż na propozycye jego, do Austryi uczynione, odpowiedź nadejdzie.

O Izbach tutejszych nic nie piszę, bo te jednostajnym a rakowym chodem postępują. Dyskusyi tam prawie żadnych niema, udział publiczności w debatach niesłychanie słaby.

Jak silnym jest powszechny szacunek dla więzionych: Waldecka i Temmego dowodzi, że obydwóch mężów w Coesfeld obrano na deputowanych do I. Izby. Zatém wybór ten nie idzie bynajmniéj na karb partyi demokratycznéj. — Że zresztą wybór ten będzie bezskuteczny, wnosić można raz z tego, że zapewne ni jeden ni drugi mandatu nieprzyjmą; a powtóre, że Izba, choćby wybór przyjęli, na dłuższe ich więzienie najpewniéj zezwoli. — W Niedzielę wszyscy deputowani byli gośćmi króla na obiedzie.

FRANCYA.

Paryż 26 wrześ. (*Kwestya Rzymska*). Dzienniki francuzkie nie otrzymały jeszcze zamieszczonego przez nas w dzisiejszym numerze *Czasu* manifestu Papieża. Wszakże wiedzą już o jego wydaniu i mniéj więcéj domyślają się treści. Pan Tocqueville miał oświadczyć że lubo manifest nieodpowiada oczekiwaniom rządu jednak zdaje się iż gabinet będzie mógł na nim poprzestać. Trzymając się tych słów ministra spraw zagranicznych sądzićby należało iż kwestya rzymska wkrótce załatwioną zostanie. Jednakowoż wszystkie niemal dzienniki a nawet i półurzędowe *la Patrie* jednozgodnie donoszą że negocyacye w jednakiéj stoją mierze, że trudności bynajmniéj dotychczas usunięte nie zostały że wreszcie rząd francuzki wysłał do Neapolu nowego ajenta p. de Bellune i polecił mu wręczyć Ojcu ś. notę zawierającą propozycye, które są wprawdzie zmodyfikowaniem warunków prezydenta lecz za to przedstawione w kształcie *ultimatum*. Cóżkolwiekbądz zdaje się że gabinet zakończył swoje wewnętrzne spory i przed Zgromadzeniem narodowém wystąpi jako organ jednozgodny. Ministrowie postanowili uprzedzić wyzwanie i za żądaniem kredytu w sprawie włoskiéj dać hasło parlamentarnéj walki. Mówią że nawet i p. Falloux pomimo swéj żarliwości religijnéj nagania postępowanie doradców otaczających Ojca ś. i że w tym duchu pisał energiczny list do Gaety, który dzienniki włoskie zamieszczają. Przy takiem więc usposobieniu ministra oświecenia łatwo przyszło do zgody, a podstawą tego układu ma być całkowita sekularyzacya ministeryum rzymskiego która jest głównym przedmiotem wymagań Dufaura i Odilon Barrota.

(*Wiadomości bieżące.*) Ministeryum korzystając z 6cio tygodniowéj przerwy w obradach Zgromadzenia liczne przygotowało projekta do praw a między innemi prawo o urządzeniu więzień o kassach dobroczynnych mających udzielać zapomogi robotnikom i o zastósowaniu elektrycznych telegrafów do powszechnego użytku. Ministeryum oświecenia przygotowało projekt do prawa o wyższych zakładach naukowych, ministeryum sprawiedliwości o deportacyi, wreszcie ministeryum wojny o wygnańcach politycznych wyprawionych do Algieru.

P. Gustaw de Beaumont został mianowany ambassadorem francuzkim w Wiedniu i wyjechał już na swoje stanowisko. P. Hubner rezydujący obecnie w Paryżu jako pełnomocnik austryacki nie otrzymał jeszcze listów uwierzytelniających go jako ambassadora przy rządzie Rzpltéj francuzkiéj. Wśród natłoku sprzecznych wiadomości krzyżujących się nieustannie w Paryżu, krąży pogłoska o bliskiem wystąpieniu z ministeryum p. Passy, którego projekta finansowe nie mogą się spodziewać dobrego przyjęcia w Izbie. Wraz z nim ma również złożyć tekę marynarki p. Tracy w takim zaś razie weszliby do ministeryum Molé, Benis Benoit i Leon Faucher.

Mówią że wyrobnicy chcą urządzić manifestacyą ludową, za pomocą któréj będą się domagali poprawiania praw urządzających ich stosunki z majstrami.

Wczoraj najznaczniejsi bankierowie stolicy, zebrali się na obradę w ministerstwie finansów i jednozgodnie ganili projekta przez p. Passy przygotowane.

Na giełdzie papiery ciągle spadają. Niepomyślne wiadomości z Rzymu, są głównym powodem tego zachwiania kredytu, Renty 3% płacono po 56, renty 5% po 88, 85.

WŁOCHY.

Rzym 18 wrześ. *Monitor Toskański* z 21 września zamieszcza w swych kolumnach następujący manifest Ojca ś.

PIUS P. P. IX.

Do swoich ukochanych poddanych.

„Zaledwie waleczne wojska katolickich mocarstw, które z synowską miłością pospieszyły przywrócić nam całkowitą wolność i niezawisłość w zarządzie ziemskich posiadłości stolicy Apostolskiéj, wybawiły nas od władzy owych tyranów, którzy i was w rozmaity sposób ugniatali, natychmiast nietylko złożyliśmy pokorne dzięki Najwyższemu, ale pospieszyliśmy z wysłaniem do Rzymu komisyi rządowéj utworzonéj z trzech godnych poważania kardynałów, która w naszem imieniu miała objąć ster państwa i przy współdziałaniu ministeryum, przedsięwziąść zastósowane do okoliczności środki, które okazałyby się niezbędne do przywrócenia porządku i publicznéj spokojności.

Z równąż gorliwością zajęliśmy się ułożeniem zasad do owych instytucyj, które wam najmilsi poddani zapewnią potrzebne swobody, nam zaś utwierdzą niezawisłość któréj utrzymanie jest dla nas obowiązkiem jaki w obec świata zaciągnęliśmy.

„Aby więc wzbudzić radość w dobrze myślących, którzy na naszą przychylność i szacunek tak bardzo zasługują, aby wywieść z błędu zaślepionych i złośliwych, którzy naszych koncesyj na obalenie towarzyskiego porządku użyli, aby świat cały przekonać, że przedewszystkiem myślimy o przywróceniu waszego prawdziwego i trwałego szczęścia, postanowiliśmy co następuje z własnego natchnienia w pełnéj świadomości i użyciu naszéj władzy:

1) Będzie ustanowiona w Rzymie Rada Stanu (*Consiglio di Stato*), która winna objawiać swoje zdanie o projektach do praw, zanim te do najwyższego zatwierdzenia zostaną podane. Rada Stanu będzie także powołaną do rozbioru ważnych administracyjnych kwestyj, ilekroć my albo nasi ministrowie uznamy za stosowne zapytać ją o zdanie.

„Osobne prawo bliżéj określi potrzebne zdolności radców, ich liczbę, rodzaj ich obowiązków i praw, oraz sposób w jaki narady odbywać się mają, słowem wszystko, co do urządzenia téj wysokiéj władzy rządowéj okaże się koniecznem.

2) do zarządu finansów będzie utworzone osobne ciało doradczé (*Consulta di Stato*). Ta konsulta zajmie się rozbiorem aktywów i passywów państwa, przychodów i wydatków i będzie utrzymywała w téj mierze rachunki; winna również wypowiedzieć swoje zdanie co do zaprowadzenia nowego cła, albo zniżenia istniejących już tego rodzaju podatków; winna wskazać najwłaściwsze sposoby pomnożenia dochodów, przedstawić projekta stosowne do ożywienia handlu, lub mogące się przyłożyć do zasilenia skarbu. Członków téj konsulty wybierzemy z pośród kandydatów przedstawionych przez rady prowincyonalne. Ich liczba będzie zastósowana do rozległości naszych prowincyj a nadto możemy ją powiększyć dodaniem członków których wybór sobie zachowujemy.

„Osobne prawo urządzi sposób w jaki członkowie konsulty mają przedstawiać swoje projekta wyższym władzom, jak niemniéj przedmioty w których im wolno podawać projekta i normę wedle któréj obrady winny się odbywać, słowem wszystko co do téj ważnéj gałęzi administracyi może się stósować.

3) „Niniejszym manifestem zatwierdzamy Rady prowincyonalne. W tym celu rady gminne powinny przedstawić nam stósownych kandydatów, z których wedle naszéj woli zamianujemy członków rad prowincyonalnych.

„Te rady powinny mieć na pieczy miejscowe interesa swoich prowincyj, a przytém mogą stanowić o wydatkach i budżecie administracyi pod względem jego strony czynnéj i biernéj. Zarząd prowincyi będzie spoczywał w ręku administracyjnéj komisyi, która mianuje radzców prowincyonalnych pod swoją odpowiedzialnością.

„Kilku członków rady prowincyonalnéj będzie przydanych naczelnikowi prowincyi, aby go wspierać w nadzorze spraw municypalnych.

„Stósowne prawo oznaczy naturę projektów które owe ciało obradujące przedstawiać będą upoważnione potrzebne zdolności oraz liczbę radzców dla każdéj prowincyi, jak również określi wpływ, jaki prowincyonalna administracya na ogólne interesa państwa będzie mogła wywierać.

4) „Radom municypalnym i miejscowéj administracyi będą przyznane wszelkie swobody, które z dobrem gminy są zgodne.

„Do wyboru Radzców będzie powołaną stosowna ilość wyborców; prawo wybierania będzie przywiązane głównie do środków majątkowych.

„Oprócz wymaganych pospolicie zdolności za zasadę wyborów przyjmiemy odpowiednie census.

„Prezesów wszelkich władz sami będziemy mianowali, którzy znowuż mają prawo mianowania starszych w gminie i winni w téj mierze zastósować się do przepisów jakie dla nich zostaną ułożone.

„Zdolności i liczba radzców gminnych, oraz zasady wedle których mają być mianowani, będą osobném prawem oznaczone.

5) „Reformy i ulepszenia jakie zaprowadzić zamyślamy, głównie stósować się będą do sądów cywilnych i kryminalnych oraz do wewnętrznéj administracyi. Osobna komisya zostanie wyznaczona, aby się zajęła potrzebnemi pracami.

6) „Ponieważ ojcowskie nasze serce skłonne do pobłażania, gotowe jest ciągle przebaczać, przeto i tą jeszcze razą chcemy postąpić łagodnie z obłąkanymi, którzy uwiedzeni przez wichrzycieli, może z niewiadomości albo też z zaniedbania tych co czuwać nad nimi mieli obowiązek, dali się wciągnąć do wybuchu i powstania, lecz mając także na względzie wymagania sprawiedliwości téj podstawy wszelkiego rządu, pamiętając na pogwałcenie naszych praw i wyrządzone nam szkody czując nadto obowiązek zasłonięcia was przeciw powrotowi podobnego nieszczęścia i wyzwolenia z pod zgubnego wpływu jaki na was wywierają nieprzyjaciele dobrych obyczajów i katolickiéj religii tego niewyczerpanego źródła wszelkiego zbawienia i wszelkiego szczęścia; przeto wydaliśmy rozporządzenie, aby w naszém imieniu ogłoszono amnestyą dla wszystkich którzy szczególném postanowieniem z pod téj łaski wyjęci nie zostaną.

„Uważaliśmy za potrzebne ogłosić powyższe rozporządzenie dla waszego dobra w duchu naszych obowiązków względem Boga ułożone; zgadzają się one w zupełności z naturą naszéj władzy namiestniczéj przez Jezusa Chrystusa nam powierzonéj, i mogą wedle naszego przekonania skoro sumiennie wykonane zostaną, urzeczywistnić wszystkie życzenia rozsądnych i umiarkowanych. W miarę dolegliwości przez was wycierpianych, tęsknota jaką okazujecie za dawnym stanem jest nam dostateczną rękojmią, że cele jakeśmy sobie założyli, będą dopełnione. Szczególniéj zaś składamy ufność w Bogu, który nawet w chwili swego gniewu nie zapomina o miłosierdziu.

Dan w Portici pod Neapolem 12 wrz. 1849
czwartego roku naszych rządów papieskich,
Pius P. P. IX."

Tenże dziennik zamieszcza następujące ogłoszenie papieskiéj komissyi rządowéj:

„Ponieważ Jego świątobliwość nasz pan i władzca poruszony dokładną uwagą na okoliczności, które udział większéj części jego ukochanych poddanych w smutnych politycznych zamieszkach jakie państwo kościelne nawiedziły, w nieco łagodniejszém stawia świetle; gdy nadto Ojciec św. postanowił dać przystęp do swego serca łagodności, i władzy swéj użyć na wybawienie owych zbłąkanych, których może więcéj jako uwiedzionych niż jako uwodzicieli uważać należy, przeto polecił nam, abyśmy w jego imieniu ogłosili postanowienia zgodne z artykułem 6tym *motu proprio* jakie w Neapolu 12 września r. b. wydać uznał za stosowne.

„Aby się przeto zastosować do wysokiego rozkazu Jego świątobliwości, spieszymy zgodnie z duchem udzielonych nam instrukcyj podać do powszechnéj wiadomości następujące postanowienie:

„Wszystkim tym którzy uczestniczyli w zakończonéj niedawno rewolucyi, odpuszczona jest w skutek najwyższego rozporządzenia kara, na jaką swojem politycznem przestępstwem zasłużyli, atoli od téj łaski, wyjęte są osoby do następujących kategoryi należące:

„Członkowie rządu tymczasowego.

„Członkowie ustawodawczego zgromadzenia, którzy nie usunęli się od udziału w jego obradach.

„Członkowie tryumwiratu i rządu republikanckiego, przywódzcy korpusów wojskowych.

„Ci wszyscy, którzy choć już poprzednio cieszyli się amnestyą przez jego świątobliwość udzieloną, złamali dane przez siebie słowo, że nigdy do politycznych rozruchów mięszać się nie będą.

„Ci nakoniec, którzy oprócz politycznego przestępstwa dopuścili się zbrodni lub występku prawem karnem przewidzianego.

„Nakoniec, powyższa amnestya nie daje bynajmniéj nadziei urzędnikom osadzonym na rządowych, prowincyonalnych i municypalnych posadach, iż będą zatrzymani w swoich obowiązkach jeżeli w ciągu rewolucyi pokazali się do ich sprawowania nie zdolni. To zastrzeżenie stosuje się nie tylko do cywilnych, ale i do wojskowych urzędników.

Dan w naszéj rezydencyi kwirynalu 18 wrz. 1849.
G. kardynał della Genga Sarmattei,
L. kardynał Vanicelli Cosoni,
L. kardynał Altieri."

Jakkolwiek czujemy ważność następstw, które przytoczony przez nas powyżéj manifest Ojca św. pociągnie za sobą jednak wstrzymujemy się od wszelkich nad nim uwag; sąd czytelnikom naszym zostawiając.

Korespondencye nadchodzące z Rzymu ciągle w jednakich barwach malują stan tego miasta. Pomimo przyrzeczeń komissyi rządowéj list prezydenta Rzeczypospolitéj francuskiéj dotąd nie został zamieszczony w dziennikach rzymskich. Jenerał Rostolan zagroził kardynałom, że go każe przylepić po rogach ulic, jednak dotychczas nie spełnił swéj groźby przez co politykę Francyi na nową śmieszność naraził. Z dwojga jedno albo nie miał wyraźnych w téj mierze rozkazów, albo też lękał się do takiego kroku posunąć. W pierwszym razie zbłądził, budząc w mieszkańcach Rzymu nadzieję, która spełnioną być nie mogła; w drugim razie uchybił swym obowiązkom wyłamując się samowolnie z pod otrzymanych poleceń. Cokolwiek bądź, to jednak pewna, że godność Francyi znowu na szwank została narażoną, bo naród potężny niepowinien żądać czego nie może otrzymać. Duchowieństwo kierujące dziś sprawami Romanii nie tai swéj nienawiści ku Francuzom i cieszy się ilekroć im może zniewagę wyrządzić. Tak naprzykład ksiądz Coppi redaktor urzędowego dziennika otrzymał rozkaz od kardynałów, żeby raczéj zamknął drukarnią, niżby miał schańbić jéj prassy odbiciem listu prezydenta.

Rozchodzi się pogłoska, że Francuzi chcą objąć na powrót ster administracyi; dodać atoli należy, iż podobne wieści nie zasługują na wiarę, trudno bowiem przypuścić aby gabinet francuski ciągle wahający się w swych środkach chciał chwycić się stanowczo liberalnéj polityki.

Wszyscy deputowani bez wyjątku otrzymali rozkaz wyjechania z Rzymu; w gronie tych wygnańców znajdują się nawet tacy którzy ciągle dawali dowód wielkiego umiarkowania i występując otwarcie przeciw

Rzeczypospolitéj ściągnęli na siebie niechęć tryumwiratu. Calandrelli który się wsławił w obronie Rzymu jako dowódzca artyleryi skazany również na wygnanie odpowiedział komissyi rządowéj: że jest Rzymianinem wojskowym i jako taki ma prawo się domagać aby był rozstrzelanym w Rzymie.

Na dowód jak kardynałowie utrzymujący dziś ster państwa mało zważają na postanowienia Piusa IX dość jest następny przytoczyć wypadek. Pewien urzędnik upraszał komisyą rządową, aby go pozostawiono przy sprawowanych przezeń obowiązkach, zasłaniając się nominacyą, którą od Ojca ś. otrzymał. Na to jeden z członków rządu odpowiedział mu z uśmiechem: „Pius IX nazbyt był pohopny do mianowania urzędników. Nie doszlibyśmy nigdy ładu gdybyśmy wszystkie jego nominacye chcieli zachować.“ Francuzi pracują gorliwie nad naprawą szańców i murów Rzymu, szczególniéj brama ś. Pancratio będzie silnie obwarowana. Mówią, że wojsko francuskie rozłoży się w Spoletto, Fermo i Foligno. Hiszpanie mają się cofnąć w głąb kraju. Castello i Peruza są już podobno zajęte przez Francuzów, a wojsko austryackie ustąpi jak słychać z Ankony. Wedle wieści w dziennikach włoskich zamieszczonych, Jego św. przybędzie do Loretu gdzie 8 dni zabawi; ztamtąd uda się do Ankony, potém przepędzi jakiś czas w Bolonii a nakoniec założy tymczasową stolicę w Benewencie. Rzym pozostanie w rękach Francuzów. Francya utrzymuje obecnie znaczne siły morskie na Adryatyku, które mają się ściągnąć pod Ankoną, skoro Papież przybędzie do Romanii.

W tych dniach przyjechał do Rzymu Ludwik Mose wiozący od dworu Turyńskiego, depesze do Jego św.

— Ces. Król. austryacki konsulat upoważnił dziennik *Statuto* do następnego ogłoszenia: Ces. król. austryacki konsulat zawiadamia wszystkich Lombardzko-Weneckich poddanych którzy w szeregach rzymskich powstańców walczyli i dotychczas przebywają w Rzymie albo jego okolicach, iż jeźli chcą korzystać z cesarskiéj amnestyi i do ojczyzny powrócić, winni swój odjazd przyspieszyć ażeby przed końcem tego miesiąca z którym upływa termin amnestyi, mogli się stawić przed Ces. Król. granicznemi władzami.“

Neapol 12 wrz. Z przybyciem Papieża rozpoczęły się liczne uwięzienia. Profesor Ramagna był aresztowany przez 24 godzin, za to iż nieprzerwał swoich odczytów w dzień wjazdu Piusa IX do Neapolu. Mówią ciągle o amnestyi którą król ma ogłosić, jednak 84 więźniów będzie wyjętych z pod ułaskawienia.

Z pomiędzy osób otaczających Ojca św. kardynał Antonelli największy wpływ na niego wywiera; chcąc powstrzymać Jego św. od przywrócenia statutu trzy głównie przytacza powody: 1. że Papież nie był wolny kiedy wydawał tę ustawę; 2. że umiarkowane stronnictwo swoją bezczynnością i niemocą dowiodło, że nie zasługuje na łaski Ojca ś.; 3. nakoniec, że statut jest niewykonalny.

Turyn 19 wrz. W Izbie deputowanych toczyły się dzisiaj obrady o prawie znoszącém majoraty; 8 pierwszych artykułów przyjęto po krótkiéj bardzo dyskusyi. Wszystkie wydziały Izby deputowanych odrzuciły prawo zatwierdzone przez senat dotyczące nadzoru jaki policya ma rozciągać nad przedającemi publicznie pomniejsze dzienniki.

Biskupi Sardyńscy zaprotestowali przeciw czynnościom Izby chcącéj jak mówią, zagrabić kościołowi jego ziemskie posiadłości. Powodem do téj protestacyi był wniosek w Izbie deputowanych złożony, ażeby rząd za pomocą środków *pieniężnych* i *ekonomicznych*, skłonił do powrotu arcybiskupa Turyńskiego i biskupa z Aosy. P. d'Azeglio powrócił dzisiaj do Turynu.

Z Florencyi donoszą: iż rząd układa się z pewnym domem Hollenderskim o pożyczkę **30,000,000** lirów negocyacye będą jak się zdaje korzystnie ukończone.

SWAJCARYA.

Trudności napływem emigrantów wywołane zaczynają się zwolna rozwiązywać. Rada związkowa usiłuje nakłonić wszelkiemi sposobami władze kantonowe do poddania się wymaganiom zagranicznych mocarstw. Naczelnicy rewolucyi mają ustąpić z Genewy i osiądą wewnątrz kraju. Struve gdy niechciał dobrowolnie wyjechać został przez radę Genewską wypędzony i bawi obecnie w Nejonie.

Wiadomości handlowe i przemysłowe.

Gorlice 28 września Udało się nareszcie dociągnąć z naszemi zbiorami do końca. Przykra to była w tym roku robota, bo i słoty przeszkadzały i robotnik drogo kosztował i trudno go było dostać. Dość gdy powiemy, że zarobnika do żniw płacono w zaludnionéj okolicy naszéj po 11—14 xr., a miejscami po 15 xr., do kosy po 15 xr. i wyżéj, a od młocki płaci się 12—15 xr. m. k., i za te ceny trudno jeszcze dostać ludzi zarobkujących; ale jakżeż ma być inaczéj, kiedy nasz wieśniak zarobiwszy na życie w jednym dniu tyle, iż pare dni spoczywać może, niepójdzie do pracy, dopóki go nowa potrzeba żywności, soli itp. nieznagli. — Rok niniejszy niemożna u nas co do plonu zboża policzyć do lat pomyślnych, gdyż niemal trzecia część zboża zniszczała przez słoty i spóźnione stąd żniwa. — Kopa żyta wydaje trzy ćwierci, tyleż pszenica, jęczmień 3—4 ćwierci. — Najlepiéj zrodziło żyto, — jest ono bardzo kupne, wszakże nienamłotne, gdyż wcześnie dészczem i burzami zwalone, jeszcze przed okwitnięciem poległo, — plon pszenicy ozimėj dobry, zbóż atoli jarych — szczególnie jęczmionów — zaledwo średni. — Grochy i boby zrodziły dostatecznie, lecz większa część tychże przez słoty na polu zupełnie przepadła. — Plon ziemniaków byłby tego roku znaczny, obficie bowiem zawiązały się; aliści ponowiona nań zaraza w większéj części je zniszczyła, tak, iż zaledwo połowa wykopuje się zdrowych. I w bieżącym roku ponawiane doświadczenia z uprawą téj rośliny w sposób rozliczny, bez nawozu, jak i na wszelkiego rodzaju nawozach i w rozmaitéj glebie; niemniéj liczne spostrzeżenia nad zawiązkiem, wzmaganiem się i biegiem téj choroby, — Upoważniają nas do ponowienia twierdzeń, że zaraza ta jest niemal wyłącznie skutkiem atmosferycznych wpływów, a mianowicie nagromadzonéj w nadmiarze elektryczności ujemnéj, jakiéj to, tak drobnemi przewodnikami są alkaliczne pierwiastki w łodydze ziemniaków zawarte. Zbadanie i wyjaśnienie téj okoliczności pozostawione jest, sądzimy, elektrochemii, któréj poczęte poszukiwania, ważne odkrycia dla saméjże umiejętności, jak i dla praktycznego życia, wyprowadziċby powinny. — Ceny obecne zboża są następujące: Korzec pszenicy (pięknéj do siewu) 8—8 fl. 24 xr., żyta 5 fl. 36 xr., owsa 3 fl. 12—3 fl. 30 xr. m. k. — W większych partyach sprzedano po 12 fl. m. k. parę (korzec pszenicy i żyta) lecz bez odstawy, — nikt bowiem nierobi ugód z odstawą, bo w skutek ciągłych słót, trudności robotnika i nieustannie wymaganych podwód dla potrzeb rządowych — roboty w polu i siew tak się opóźniły, iż najpilniejsi gospodarze dotąd ani w połowie nieodbyli siewów. — Temi dniami porobiono akordy na dostawę wiktuałów dla powracających wojsk rosyjskich; korzec owsa wypkdł po 4 fl. 30—4 fl. 45 xr., garniec wódki 18° po 1 fl. 12 xr., funt mięsa po 6 xr. m. k.. Cetnar siana po 1 fl. 20 xr. m. k. — Przechody wójsk mają trwać jeszcze przez trzy tygodnie.

Bydło w cenie spadło, to tylko stoi w mierze, co na rzeź przydatne. — Garniec okowity w większych partyach kosztuje 1 fl. 20 xr. m. k.

Urzędowe.

N. 5554. [144]

CESARSKO-KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na skutek podania pana Macieja Gołębiowskiego o przyznanie mu, jako nabywcy praw Magdaleny z Malcerów Kapuścińskiéj, spadku po Antonim i Małgorzacie Bieleckich małżonkach, z domu pod L. 185 w Gminie IX. miasta Krakowa składającego się. — Trybunał po wysłuchaniu wniosku Prokuratora na zasadzie art. 12. ust. hip. wzywa wszystkich mogących mieć prawa do rzeczonego spadku, ażeby się z takowemi w przeciągu trzech miesięcy do Trybunału zgłosili, w przeciwnym bowiem razie spadek ten Maciejowi Gołębiowskiemu, nabywcy praw Magdaleny Kapuścińskiéj, najbliższéj krewnéj zmarłych przyznanym zostanie.

Kraków 29go sierpnia 1849 roku.

Sędzia prezydujący *J. Pareński.*
(3) Sekretarz *P. Burzyński.*

Nr. 5084. [143]

CESARSKO KRÓLEWSKI TRYBUNAŁ
Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Na skutek podania pana Augustyna Redyka w imieniu Franciszki z Duszyńskich Jakubowskiéj i Wincentego Jakubowskiego, wniesionego o ogłoszenie spadku po Florentynie Jakubowskim względem pierwszéj synie, względem drugiego bracie pozostałego, z summy złp. 1700 na realności pod L. 31 w Gm. VI. miasta Krakowa hipotecznie ubezpieczonéj składającego się, Trybunał po wysłuchaniu wniosku Prokuratora, na zasadzie art. 12. ust. hip. z roku 1844 wzywa wszystkich mogących mieć prawa do wspomnionego spadku, ażeby się z takowemi w przeciągu trzech miesięcy do Trybunału zgłosili — w przeciwnym bowiem razie spadek ten Franciszce Jakubowskiéj i p. Wincentemu Jakubowskiemu w częściach na nich z prawa przypadających, przyznanym zostanie.

Kraków 22 sierpnia 1849 roku.

Sędzia prezydujący *J. Pareński.*
(3) Sekretarz *P. Burzyński.*

[147] **OBWIESZCZENIE.**

Z strony c. k. Ekonomii Biało-Prądnickiéj podaje się do powszechnéj wiadomości, że na mocy upoważnienia c. k. Ferwalteryi Okręgowéj w składach skarbowych nad Wisłą od 1go października 1849 r. począwszy, jeden sąg węgla kamiennego w cenie zniżonéj po 15 złr., a korzec po 45 x w m. k. sprzedawanym będzie.

Kraków 15 września 1849.

(3) Przełożony urzędu *Rozwadowski.*

Przyjechali do Krakowa
dnia 30 września.

Wiktor Sobel com. hand. z Wiednia, Sachnowicz Dr. Med. z Czerniowiec, Czekeli Jan com. handl., z Birthaelm, Albin Dunajewski posiadacz dóbr z Medwedowiec, Józef Pienczykowski, z Medwedowiec, Antoni Polaszek kramarz, Jan Rejze naucz. z Węgier, Mikołaj Zyblikiewicz kupiec z Tarnowa, Michał Wiesiołowski posiadacz dóbr, z Tarnowa, Louis Nasser kupiec z Lipska; Rogaliński kupiec, Schönwald i Józef Horowitz z Wiednia.

Odjechali:

Seweryn Poniński do Zatora. Antonia Masson do Warszawy. Wincenty Wolf do Królestwa polskiego. Adler do Lwowa. Karol Wolf do Prus. Kronegold do Mysłowic. Zubrzycki do Lwowa. Dworszak do Wiednia.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy.

Kurs krakowski z dnia 1 Paźd. Banknoty 102. Pruski kurant 5 3/4 — Imperyały ros. 24 20. Ruble srebrne nowe 100 1/2. — Dukaty złp. 20. . — Listy zastawne Król. Polsk. 99 1/2.

Kurs wiedeński z dnia 29 Września. Metaliki 95 3/8. — Metaliki 78 1/2. — Metaliki 48 1/2. — Akcye Banku wiedeńsk. 1208. — Akcye Kolei żelaznéj 111 1/2. Dukaty austr. 10 1/4. Srebro 6%.

Kurs lwowski z dnia 27 wrześ. Dukat holenderski Złr. 4 52. Dukat austryacki 4 56. — Półimperyały ros. 8 30 kr. — Polski kurant 1 33. — Rubel sr. ros. 1 39. — Galicyjskie Listy zastawne 100 28. Imperyały ros. 8 40.

Kurs wrocławski z dnia 29 Wrześ. Banknoty austr. 96 1/4. Polskie papiery 95 1/2 — Listy zastawne Król. Pols. 94. — Akcye kolei żel. Krako.-górno-szląs. 62 5/12.

Teatr narodowy. Dziś po drugi raz *Jan* czyli *Trzy epoki życia*, komedya z francuskiego (pp. Signol i Théaulon) w 3 aktach.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

DZIEŃ.	GODZINA.	STAN BAROM. w mierze paryzkiéj sprowadzony do 0° Réaumura.	STOP. CIEPŁA według Réaumura.	PRĘŻNOŚĆ pary wodnéj w powietrzu czyli e.	KIERUNEK wiatru i natężenie.	STAN ATMOSFERY.	ZJAWISKA NAPOWIETRZNE	ZMIANA TEMPERATURY w ciągu dnia od	do
29	2	27". 5'''. 67.	† 9°. 7.	2'''. 71.	ppł. za. słaby	pogoda z chm.		— 0°. 7.	† 11°. 0.
„	10	„ 4. 74.	† 5. 0.	2. 76.	pn. zach. „	pogoda			
30	6	„ 4. 16.	† 2. 6.	2. 39.	„ „	pogoda z chm.			
„	2	27" 3'''. 06.	† 12°. 9.	3'''. 49.	wpł. ws. słaby	pogoda		† 2°. 6.	† 14°. 0.
„	10	„ 2. 47.	† 9. 9.	3. 24.	pn. zach. „	pogoda z chm.			
1	6	„ 1. 89.	† 6. 0.	3. 22.	„ „	„			

W DRUKARNI CZASU.